

Wyrok z dnia 21 listopada 2006 r.

II PK 49/06

Także przed wprowadzeniem do Kodeksu pracy art. 167¹ (przed dniem 1 stycznia 2003 r.) pracownik miał obowiązek wykorzystania w okresie wypowiedzenia umowy o pracę całego zaległego urlopu oraz tej części urlopu bieżącego, która zgodnie z planem urlopu miała przypaść na okres wypowiedzenia, co dotyczyło też wykorzystania urlopu w okresie wypowiedzenia po odwołaniu równoznacznym z wypowiedzeniem umowy o pracę (art. 70 § 2 k.p.), również w razie zwolnienia pracownika z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Zbigniew Myszk.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 listopada 2006 r. sprawy z powództwa Wiktorii D.-S. przeciwko Starostwu Powiatowemu w K.P. o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 28 września 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części zasądzającej od pozwanego Starostwa Powiatowego w K.P. na rzecz powódki Wiktorii D.-S. kwotę 13.188 złotych i 53 grosze wraz z ustawowymi odsetkami i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powódka Wiktoria D.-S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz o ustalenie, że stosunek pracy między stronami uległ rozwiązaniu 31 sierpnia 2002 r. W toku postępowania

rozszerzyła powództwo o zapłatę ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop w kwocie 14.176 zł.

Pozwane Starostwo Powiatowe w K.P. wniosło o oddalenie powództwa podnosząc, że okres wypowiedzenia umowy liczył się od dnia podjęcia uchwały o odwołaniu powódki ze stanowiska sekretarza powiatu, a nie od doręczenia jej pisma w tej sprawie. Odnośnie do żądania wypłaty ekwiwalentu za urlop pozwany uznał, że pomimo zwolnienia powódki z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia, nie było przeszkód, aby w tym czasie udzielić jej urlopu wypoczynkowego. Zdaniem pozwanego wypłata ekwiwalentu za urlop, przy braku przeszkód do wykorzystania go w naturze w okresie wypowiedzenia, stanowiłaby w jednostce sfery finansów publicznych naruszenie zasad współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Świnoujściu wyrokiem z 29 stycznia 2003 r. [...] ustalił, że stosunek pracy z powódką uległ rozwiązaniu 31 sierpnia 2002 r. i zasądził na jej rzecz tytułem wynagrodzenia za sierpień 2002 r. kwotę 6.440,80 zł z ustawowymi odsetkami od 1 września 2002 r. W pozostałej części powództwo oddalił.

Na skutek apelacji złożonej przez powódkę Sąd Okręgowy w Szczecinie -Sąd Pracy wyrokiem z 30 czerwca 2003 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej żądanie zapłaty ekwiwalentu urlopowego w kwocie 14.176 zł i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Świnoujściu wyrokiem z 8 października 2004 r. [...] oddalił powództwo. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka zajmowała w Starostwie Powiatowym w K.P. stanowisko sekretarza powiatu, z którego została odwołana uchwałą rady powiatu z 30 kwietnia 2002 r. Na dzień odwołania przysługiwało jej 109 dni urlopu, w tym 16 dni za 1999 r., po 36 dni za 2000 r. i 2001 r. oraz 21 dni za 2002 r. Za niewykorzystaną w naturze część urlopu w wymiarze 46 dni powódce wypłacony został ekwiwalent w wysokości 14.162,48 zł. Pozostałą część urlopu powódka wykorzystwała częściowo w ten sposób, że w okresie od 6 maja do 31 maja 2002 r., tj. przez 20 dni, przebywała na zaplanowanym wcześniej urlopie wypoczynkowym, udzielonym jej jeszcze przez poprzedniego starostę. Urlop ten powódka wykorzystwała zgodnie z przeznaczeniem i nie został on przez pracodawcę przerwany. Wprawdzie do powódki zostało wysłane pismo datowane na 9 maja 2002 r. odwołujące ją z urlopu i nakazujące stawienie w pracy 13 maja 2002 r., ale pismo to do powódki nie dotarło. W maju 2002 r. powódka była dwukrotnie z własnej inicjatywy w Starostwie Powiatowym: 6 maja

2002 r. w pierwszy dzień urlopu, kiedy chciała otrzymać uchwałę o jej odwołaniu, oraz przez krótki czas rano 16 maja 2002 r., aby podbić legitymację ubezpieczeniową przed wyjazdem w tym dniu z dzieckiem do S. do lekarza.

Według ustaleń Sądu zawiadomienie o odwołaniu powódki ze stanowiska sekretarza powiatu wraz z odpisem uchwały zostało do niej wysłane 9 maja 2002 r. Pismo to zostało przez pocztę zwrócone do nadawcy jako niepodjęte w terminie, po uprzednim awizowaniu 10 maja i 21 maja 2002 r. Dopiero 25 maja 2002 r. powódka otrzymała pismo, w którym pozwany poinformował ją, że została odwołana ze stanowiska sekretarza powiatu. Następnie pismem doręczonym 4 czerwca 2002 r., powódka została powiadomiona, że w okresie od 3 czerwca 2002 r. do 31 lipca 2002 r. udzielono jej urlopu wypoczynkowego w rozmiarze 43 dni. Powódka z powyższym się nie zgodziła. W piśmie z 4 czerwca 2002 r. skierowanym do starosty podniosła, że nie składała żadnego wniosku urlopowego i nie ma zamiaru korzystać z urlopu wypoczynkowego „w okresie odwołania”. Strony w kolejnych pismach kierowanych do siebie nawzajem zajęły odmienne stanowiska co do możliwości udzielenia powódce urlopu w okresie wypowiedzenia. W spornym okresie dwóch miesięcy wypowiedzenia, tj. w czerwcu i lipcu 2002 r., powódka wyjeżdżała na krótkie, lecz stosunkowo częste, 2-3 dniowe, zazwyczaj weekendowe pobyty do Szczecina w odwiedzinach do dzieci. Na przełomie czerwca i lipca, a następnie pod koniec lipca na kilka dni pojechała na Pojezierze M. do swojej siostry i szwagra. Powódka nie kontaktowała się w tym czasie ze Starostwem Powiatowym i nie wyrażała chęci podejmowania pracy. Ze strony pracodawcy również nie otrzymała żadnych propozycji wykonywania jakiegokolwiek pracy w tym czasie. Poza wymianą pism dotyczących spornej kwestii udzielenia urlopu, strony nie kontaktowały się w żaden inny sposób.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powódka była zatrudniona jako sekretarz powiatu na podstawie powołania. Jej odwołanie było równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. Stosunek pracy oparty na powołaniu kończy się z upływem okresu równego okresowi wypowiedzenia, który w przypadku powódki wynosił trzy miesiące. W tym czasie odwołany pracownik nie ma obowiązku wykonywać pracy na stanowisku, z którego został odwołany. Nie oznacza to jednak, że pracodawca nie może takiemu pracownikowi udzielić w okresie wypowiedzenia urlopu wypoczynkowego. Za taką możliwością opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2001 r., I PKN 240/00 (OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 518), stwierdzając, że brak obowiązku wykonywania przez odwołanego pracownika pracy w okresie wypowiedzenia (art. 71

k.p.) nie jest przeszkodą do udzielenia mu w tym czasie urlopu wypoczynkowego. Sąd Rejonowy stwierdził, że odmowa powódki wykorzystania urlopu w czerwcu i lipcu 2002 r. nie była podyktowana żadnymi uzasadnionymi przyczynami. Przeciwnie, powódka wykorzystała ten czas w sposób, w jaki wykorzystuje się czas wolny, wyjeżdżała do S. do dzieci, odwiedzała siostrę, była na wycieczce. Nie kontaktowała się z pracodawcą z wyjątkiem wymiany pism dotyczących spornej kwestii udzielonego urlopu. Nie zgłaszała gotowości wykonywania pracy w pozwanym Starostwie Powiatowym. Pracodawca również nie nałożył na nią żadnych obowiązków. Od powódki nie wymagano, aby w okresie wypowiedzenia pozostawała w gotowości do pracy. Faktycznie dysponowała tym czasem zgodnie ze swoimi planami. W takiej sytuacji odmowę wykorzystania przysługującego powódce urlopu należało ocenić jako niezaskarżające na ochronę nadużycie prawa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, domagając się jego zmiany i uwzględnienie jej żądania wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop. Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego: rażące naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 71 i 171 k.p., przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, niezgodność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie uwzględnienie kolizji przepisów prawa pracy. W ocenie skarżącej w rozpoznawanej sprawie nie znajduje zastosowania wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2001 r., I PKN 240/00, na który powołał się Sąd pierwszej instancji, ponieważ wyrok ten dotyczył udzielenia urlopu bieżącego, a nie urlopu zaległego, jak to miało miejsce w przypadku powódki. Pracownik odwołany nie ma obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia, co nie oznacza, że nie świadcząc pracy przebywa na urlopie.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Szczecinie wyrokiem z 28 września 2005 r. [...] w wyniku uwzględnienia apelacji powódki zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 13.188,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 września 2002 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Na podstawie art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za konieczne uzupełnienie materiału dowodowego - w wyniku przeprowadzenia dowodów z dołączonych dokumentów Sąd ustalił, że ekwiwalent pieniężny za jeden dzień urlopu wypoczynkowego powódki wynosił 306,71 zł. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy starannie zebrał dowody i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w

pełni podzielił i przyjął za własne. Jednakże z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd ten wyprowadził błędne wnioski. Prawo do urlopu przysługuje pracownikowi, a więc osobie świadczącej pracę na podstawie stosunku pracy bez względu na podstawę prawną jego powstania. Oznacza to, że podstawową przesłanką roszczenia o urlop jest istnienie stosunku pracy. Wypłata ekwiwalentu pieniężnego dopuszczalna jest w sytuacjach określonych przepisami prawa (art. 171 k.p.), jednak roszczenie to jest surogatem urlopu, a zatem nie może być odmiennie traktowane.

Według Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że powódka wykorzystała w okresie wypowiedzenia - w czerwcu i lipcu 2002 r. - przysługujący jej urlop wypoczynkowy w wymiarze 43 dni. Sąd Rejonowy uznał, że w okresie wypowiedzenia powódka wykorzystała nie tylko zaległy, ale i bieżący urlop wypoczynkowy. Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego w tej kwestii. Nie zgodził się z argumentacją, że odmowę wykorzystania przysługującego powódce urlopu należy ocenić jako niezasługujące na ochronę nadużycie prawa. Termin udzielenia urlopu wynika z planu urlopów (art. 163 § 1 k.p.). W pewnych przypadkach możliwe jest jego przesunięcie (art. 164 k.p.), w innych zaś udzielenie urlopu zgodnie z zaplanowanym terminem stanowi obowiązek pracodawcy (art. 165 i 166 k.p.). Skorzystanie przez pracownika z urlopu jest głównie kwestią faktów. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji powódkę zobowiązano do wykorzystania urlopu wypoczynkowego. Tymczasem, analiza zgromadzonych dowodów pozwala jednoznacznie stwierdzić, że w okresie wypowiedzenia powódka nie złożyła wniosku o urlop, a w piśmie z 4 czerwca 2002 r. nie wyraziła też zgody na jego udzielenie przez pracodawcę. Z przedłożonego świadectwa pracy z 30 lipca 2002 r., wystawionego przez starostę, nie wynika, aby powódka wykorzystała cały przysługujący jej urlop w naturze. Znajduje się tam jedynie informacja, że powódce wypłacono ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy według zestawienia: za rok 2001 - za 25 dni i za 2002 - za 21 dni.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w stanie prawnym sprzed nowelizacji Kodeksu pracy dokonanej ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. w doktrynie i judykaturze ukształtował się pogląd, że w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę pracownik ma obowiązek wykorzystać urlop wypoczynkowy w okresie wypowiedzenia tylko wówczas, gdy na ten okres miał zaplanowany urlop; w przeciwnym razie urlop wypoczynkowy w okresie wypowiedzenia mógł być udzielony pracownikowi tylko za jego zgodą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., I PKN 434/98,

OSNAPiUS 1999 nr 21, poz., 688). Dopiero ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 135, poz. 1146), dodano art. 167¹ k.p., w którym zasadę tę wyraźnie uchylono. Przyznano wówczas pracodawcy uprawnienie do wyznaczenia pracownikowi terminu urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia. Ta kompetencja pracodawcy dotyczy zarówno urlopu bieżącego, jak i zaległego, co znalazło potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z 2 września 2003 r., I PK 403/02 (OSNP 2004 nr 18, poz. 310). Wynika z tego, że poprzednio obowiązujące przepisy pozwalały udzielić pracownikowi w okresie wypowiedzenia urlopu wypoczynkowego tylko po uzyskaniu na to zgody pracownika, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z zarzutem skarżącej, że Sąd pierwszej instancji błędnie zinterpretował i zastosował art. 71 k.p., który stanowi, iż na wniosek lub za zgodą pracownika pracodawca może zatrudnić go w okresie wypowiedzenia przy innej pracy, odpowiedniej ze względu na jego kwalifikacje zawodowe, a po upływie okresu wypowiedzenia zatrudnić na uzgodnionych przez strony warunkach pracy i płacy. Sąd wskazał, że z zeznań samej powódki i przesłuchanego w charakterze świadka Krzysztofa M. wynika, iż w okresie wypowiedzenia nie proponowano powódce wykonywania żadnej innej pracy. Pracodawca nie nałożył na powódkę żadnych innych obowiązków, a od powódki nie wymagano, aby w okresie wypowiedzenia pozostawała w gotowości do pracy.

Za uzasadniony uznał Sąd drugiej instancji zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 171 k.p., polegające na przyjęciu, że powódce nie przysługuje prawo do wypłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 171 § 1 k.p., w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Przepis ten ustanawia odstępstwo od wyrażonej w art. 152 § 1 k.p. zasady wykorzystania urlopu wypoczynkowego w naturze. Określa on w sposób wyczerpujący przypadki, w których istnieje możliwość zastąpienia urlopu ekwiwalentem pieniężnym, stanowiącym jednorazowe świadczenie ze stosunku pracy. Zdaniem Sądu to odstępstwo odnosi się do wszystkich urlopów, jakie przysługiwały pracownikowi w chwili zajścia zdarzeń, o których mowa w art. 171 § 1 k.p., zarówno zaległych, jak i bieżących. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z 14 maja 1998 r., I PKN 111/98 (OSNAPiUS 1999 nr 9, poz. 310), zgodnie z

którym po ustaniu stosunku pracy pracownik nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego w naturze. Może bowiem dochodzić na podstawie art. 171 § 1 k.p. ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Podobnie w orzeczeniu z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 336/00 (OSNP 2003 nr 1, poz. 14), Sąd Najwyższy przyjął, że z dniem rozwiązania stosunku pracy prawo pracownika do urlopu wypoczynkowego w naturze przekształca się w prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop. W tym też dniu rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczenia o ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane w naturze, a nieprzedawnione urlopy wypoczynkowe.

Sąd Okręgowy uznał ostatecznie za uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące rozstrzygnięcia w kwestii ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop, Sąd Okręgowy wyliczył wysokość przysługującego powódce świadczenia mnożąc wyliczoną przez pracodawcę kwotę ekwiwalentu pieniężnego za jeden dzień urlopu wypoczynkowego w wysokości 306,71 zł przez ilość 43 dni niewykorzystanego urlopu. W wyniku mnożenia uzyskano zasądzoną kwotę 13.188,53 zł. Co do kwoty stanowiącej różnicę między dochodzonym roszczeniem (14.176 zł) a zasądzoną należnością (13.188,53 zł) Sąd oddalił powództwo.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik pozwanego, zaskarżając wyrok ten „w całości”. Skargę kasacyjną oparto na podstawach: 1) naruszenia przepisu postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 386 § 6 k.p.c., polegającego na tym, że Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego z 8 października 2004 r. [...], nie zastosował się do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z 30 czerwca 2003 r. [...]; 2) naruszenia prawa materialnego, poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności: a) art. 171 k.p., przez przyjęcie, że w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji, a następnie przyjętym za własny przez Sąd drugiej instancji, zastosowanie miał art. 171 k.p.; b) art. 71, art. 163 i art. 168 k.p., przez przyjęcie, że z przepisów tych wynika zakaz udzielenia przez pracodawcę pracownikowi urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia bez zgody pracownika; c) art. 167¹ k.p., przez przyjęcie, że uprawnienie pracodawcy do udzielenia urlopu wy-

poczynkowego pracownikowi w okresie wypowiedzenia powstało dopiero od 1 stycznia 2003 r., co zdaniem Sądu orzekającego oznacza, że przed wejściem w życie tego przepisu istniał zakaz udzielania urlopu pracownikowi w okresie wypowiedzenia.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku „w całości” i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku „w całości” i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje, przy jednoczesnym uwzględnieniu art. 415 k.p.c., czyli orzeczeniu o zwrocie spełnionego przez pozwanego na rzecz powódki świadczenia.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił oczywistym naruszeniem przez Sąd Okręgowy art. 386 § 6 k.p.c., polegającym na tym, że Sąd ten przy ponownym rozpoznaniu sprawy pominął oceną prawną i wskazania Sądu drugiej instancji co do dalszego postępowania zawarte w uzasadnieniu wyroku z 30 czerwca 2003 r., rozstrzygając sprawę w oparciu o własną, zupełnie odmienną ocenę prawną, mimo że nie nastąpiła zmiana stanu prawnego. Ponadto skarżący zwrócił uwagę na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości - art. 161, 163, 167¹, 168 i 171 k.p. - powstałych w związku z wejściem w życie art. 167¹ k.p. W szczególności wyjaśnienia wymaga, czy przepisy Kodeksu pracy w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 135, poz. 1146) pozbawiały pracodawcę możliwości udzielenia pracownikowi urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia, w sytuacji gdy pracownik na ten urlop nie wyrażał zgody.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należało ustalić granice zaskarżenia skargą kasacyjną wyroku Sądu Okręgowego z 28 września 2005 r. Wyrokiem tym Sąd drugiej instancji zmienił wyrok Sądu Rejonowego, oddalający powództwo o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 14.176 zł tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany w naturze urlop wypoczynkowy, w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 13.188,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Strona pozwana zaskarżyła wyrok ten „w całości”, ale jako war-

tość przedmiotu zaskarżenia wskazała kwotę 13.188,53 zł, czyli kwotę odpowiadającą wartości świadczenia zasądzonego od niej na rzecz powódki, a nie wartości świadczenia dochodzonego przez powódkę (14.176 zł). W odniesieniu do oddalonej części powództwa o ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop strona skarżąca nie sformułowała jakichkolwiek zarzutów kasacyjnych. Należało zatem przyjąć, że - wbrew twierdzeniu pełnomocnika strony pozwanej, iż zaskarża wyrok Sądu Okręgowego „w całości” - zaskarżenie objęło w istocie tę część zaskarżonego wyroku, w której zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 13.188,53 zł. W takim też zakresie Sąd Najwyższy rozpoznał i uwzględnił skargę kasacyjną.

Uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 71, art. 163 i art. 168 k.p. w wyniku przyjęcia, że z przepisów tych wynika brak możliwości (niedopuszczalność) udzielenia przez pracodawcę pracownikowi urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia (po odwołaniu ze stanowiska) bez zgody pracownika, oraz w wyniku przyjęcia, że uprawnienie pracodawcy do udzielenia pracownikowi w okresie wypowiedzenia urlopu wypoczynkowego bez jego zgody powstało dopiero od 1 stycznia 2003 r., co miałyby oznaczać, że przed wejściem tego przepisu w życie nie było możliwe udzielenie pracownikowi w okresie wypowiedzenia po jego odwołaniu urlopu wypoczynkowego, zarówno zaległego, jak i bieżącego. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego - w odniesieniu do stanów faktycznych analogicznych do będącego przedmiotem oceny w rozpoznawanej sprawie - przyjęto, że pracownik zobowiązany jest wykorzystać w okresie wypowiedzenia zarówno bieżący, jak i zaległy urlop wypoczynkowy (por. wyrok z 29 września 2005 r., II PK 34/05, niepublikowany) oraz że jeszcze przed wprowadzeniem do Kodeksu pracy art. 167¹ k.p. pracownik zobowiązany był do wykorzystania udzielonego mu przez pracodawcę urlopu w okresie wypowiedzenia umowy o pracę (por. wyrok z 24 stycznia 2006 r., I PK 124/05, LEX nr 176539, gdzie błędnie powołano datę wydania orzeczenia). W uzasadnieniu wyroku z 24 stycznia 2006 r., I PK 124/05, stwierdzono, że pracodawca może udzielić pracownikowi w okresie wypowiedzenia zaległego urlopu, nawet wtedy, gdy pracownik nie wyraża na to zgody.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychylił się do przytoczonych wyżej poglądów. Zgodnie z art. 167¹ k.p., w okresie wypowiedzenia umowy o pracę pracownik jest obowiązany wykorzystać przysługujący mu urlop, jeżeli w tym okresie pracodawca udzieli mu urlopu; w takim przypadku wymiar udzielonego urlopu, z wyłączeniem urlopu zaległego, nie może przekraczać wymiaru wyni-

kającego z art. 155¹ k.p. Z dosłownej treści 167¹ k.p. wynika, że w okresie wypowiedzenia pracodawca może udzielić pracownikowi całego zaległego urlopu wypoczynkowego oraz tej części urlopu bieżącego, o której stanowi art. 155¹ k.p. Od 1 stycznia 2003 r., kiedy powyższy przepis wszedł w życie, nie ulega wątpliwości, że w okresie wypowiedzenia umowy o pracę pracodawca może udzielić pracownikowi urlopu (całego urlopu zaległego i odpowiedniej proporcjonalnej części urlopu bieżącego), a pracownik ma obowiązek wykorzystać w naturze przysługujący mu urlop w wymiarze udzielonym przez pracodawcę. Na zasadach określonych w art. 167¹ k.p. w okresie wypowiedzenia pracownik jest obowiązany wykorzystać zarówno bieżący, jak i zaległy urlop wypoczynkowy (por. wyrok z 2 września 2003 r., I PK 403/02, OSNP 2004 nr 18, poz. 310). Obowiązek ten dotyczy także odwołanego pracownika zatrudnionego na podstawie powołania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, brak obowiązku wykonywania pracy przez odwołanego pracownika w okresie wypowiedzenia (art. 71 k.p.) nie jest przeszkodą do udzielenia mu w tym czasie urlopu wypoczynkowego (por. wyrok z 7 lutego 2001 r., I PKN 240/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 518).

W rozpoznawanej sprawie nie jest jednak możliwe bezpośrednie zastosowanie art. 167¹ k.p., skoro przepis ten wszedł w życie 1 stycznia 2003 r., a w odniesieniu do powódki prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z 29 stycznia 2003 r. [...] ustalono, że jej stosunek pracy z pozwanym pracodawcą uległ rozwiązaniu w wyniku odwołania równoznacznego z wypowiedzeniem umowy o pracę 31 sierpnia 2002 r., czyli przed wprowadzeniem do Kodeksu pracy art. 167¹. Nie oznacza to jednak, że przed 1 stycznia 2003 r. nie było możliwe udzielenie pracownikowi urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia, nawet pomimo braku jego zgody na to. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że także przed wprowadzeniem do Kodeksu pracy art. 167¹ pracownik miał obowiązek wykorzystać w okresie wypowiedzenia umowy o pracę co najmniej cały zaległy urlop oraz tę część urlopu bieżącego (za rok kalendarzowy, w którym nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę), która zgodnie z planem urlopów miała przypaść na okres wypowiedzenia. Pogląd ten dotyczy nie tylko wypowiedzenia umowy o pracę, ale również obowiązku wykorzystania urlopu w okresie wypowiedzenia po odwołaniu równoznacznym z wypowiedzeniem umowy o pracę (art. 70 § 2 k.p.), także w razie zwolnienia odwołanego pracownika z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia. Obowiązek ten, w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie art. 167¹ k.p., wyprowadza się z innych

przepisów, w tym przede wszystkim z art. 168 k.p., który przewiduje, że urlopu niewykorzystanego w terminie ustalonym zgodnie z art. 163 k.p. należy pracownikowi udzielić najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego. Przepis art. 168 k.p. nie przewiduje zobowiązania pracodawcy do uzyskania zgody pracownika na udzielenie mu zaległego urlopu, także wówczas, gdy niewykorzystany urlop jest udzielany w okresie wypowiedzenia. Przedmiotem regulacji ujętej w tym przepisie jest powinność udzielenia pracownikowi urlopu, niewykorzystanego zgodnie z planem urlopów w minionych latach, w określonym terminie - „najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego”. Na regulację dotyczącą urlopów wypoczynkowych należy spojrzeć kompleksowo: art. 168 k.p. poprzedzają inne przepisy, określające zasadę udzielania urlopu zgodnie z planem urlopów w roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo, oraz przypadki, w których ta zasada doznaje odstępstw. Przepis art. 168 k.p. dopełnia regulację kodeksową co do czasu, w jakim urlopy powinny być udzielane, nie uzależniając wymagania, aby w stosunku do zaległego urlopu z poprzedniego roku kalendarzowego nastąpiło to „najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego”, od spełnienia jakichkolwiek warunków i nie przewidując od tej reguły żadnych wyjątków. Ustawodawca zapewnia w ten sposób normatywnie określoną gwarancję urlopu wypoczynkowego, który - żeby spełniał swój ustawowy i także konstytucyjny (art. 66 ust. 2 Konstytucji RP) cel - powinien być udzielany w czasie ściśle związanym (relewantnym) z procesem pracy, najlepiej w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo (art. 161 k.p.), a jeżeli było to niemożliwe, to najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego (art. 168 k.p.).

Z powyższych rozważań dotyczących przedmiotu regulacji i celu art. 168 k.p. nie da się wyprowadzić warunku, zgodnie z którym zastosowanie art. 168 k.p. (udzielenie przez pracodawcę urlopu najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego) zależne byłoby od zgody pracownika. Warunek taki nie został wyrażony w powołanym przepisie także w jego brzmieniu obowiązującym w 2002 r., czyli w czasie, kiedy doszło do odwołania powódki ze stanowiska sekretarza powiatu i udzielenia jej przez pracodawcę - w okresie wypowiedzenia po odwołaniu - zaległego urlopu. Jeżeli powódce udzielono w okresie wypowiedzenia od 3 czerwca do 31 lipca 2002 r. zaległego urlopu za 2000 r. i 2001 r., to mogło to nastąpić nawet bez jej zgody. Skoro zaległy urlop za 2001 r. mógł być powódce udzielony i

powinien być przez nią wykorzystany do końca pierwszego kwartału 2002 r. (zgodnie z art. 168 k.p.), to tym bardziej zaległy urlop za 2000 r. i 2001 r. mógł być jej udzielony, nawet bez jej zgody, w czerwcu i lipcu 2002 r., czyli w końcu drugiego i na początku trzeciego kwartału 2002 r. Stanowczych i jednoznacznych ustaleń wymaga zatem, czy w okresie od 3 czerwca do 31 lipca 2002 r. powódce udzielono urlopu zaległego, za minione lata, czy też urlopu bieżącego za 2002 r., a jeżeli urlopu bieżącego, to czy było to zgodne z planem urlopów (zważywszy, że czerwiec i lipiec, kiedy to powódka - zdaniem strony pozwanej - przebywała na urlopie, są tradycyjnie traktowane jako miesiące wakacyjne).

Prawo do urlopu wypoczynkowego określone jest przepisami o charakterze bezwzględnie obowiązującym i to w odniesieniu do obu stron stosunku pracy. Pracodawca jest zobowiązany do udzielenia pracownikowi urlopu wypoczynkowego w rozmiarze i terminie określonym według ustalonych zasad, a pracownik nie może zrzec się prawa do urlopu (por. art. 152 § 2 k.p.) i nie może odmówić wykorzystania urlopu udzielonego zgodnie z przepisami prawa pracy. Brak jest też wystarczających podstaw, aby - ponad bezpośrednią treść uregulowania normatywnego zawartego w art. 168 k.p. - domniemywać rzekomo wymaganą zgodę pracownika na udzielenie mu zaległego urlopu. Dla interpretacji art. 168 k.p. w jego brzmieniu i kontekście normatywnym obowiązującym w okresie, którego dotyczy stan faktyczny sprawy, to jest po nowelizacji Kodeksu pracy, która weszła w życie 2 czerwca 1996 r., ale przed nowelizacją wynikającą z ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. (Dz.U. Nr 135, poz. 1146), która zaczęła obowiązywać od 1 stycznia 2003 r., istotne znaczenie ma to, że w stanie prawnym sprzed 2 czerwca 1996 r. obowiązywał art. 170 k.p., który stanowił, że w razie wypowiedzenia stosunku pracy przez zakład pracy urlop przysługujący za rok kalendarzowy, w którym nastąpi rozwiązanie stosunku pracy, powinien być wykorzystany w okresie wypowiedzenia, o ile okres ten wynosi co najmniej trzy miesiące. Jeżeli natomiast stosunek pracy wypowiedział pracownik, wówczas urlop ten powinien być wykorzystany w okresie wypowiedzenia, choćby okres wypowiedzenia był krótszy niż trzy miesiące. Przepis ten rozumiany był w orzecznictwie jako wprowadzający normatywne sprecyzowanie warunków wykorzystania urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia. Oznaczało to - pod rządem art. 170 k.p. - ograniczenie wykorzystania urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia tylko do urlopu przysługującego za rok kalendarzowy, w którym miało nastąpić rozwiązanie stosunku pracy (urlopu bieżącego). Po skreśleniu art. 170 k.p., jak zauważył Sąd Najwyższy w

wyroku z 2 września 2003 r., I PK 403/02 (OSNP 2004 nr 18, poz. 310), nie było w Kodeksie pracy szczególnych uregulowań dotyczących udzielania urlopów (bieżących i zaległych) pracownikowi, z którym umowa o pracę miała być rozwiązana za wypowiedzeniem. W odniesieniu do tego stanu normatywnego Sąd Najwyższy wyraził w powyższym wyroku stanowisko, że udzielenie na podstawie art. 168 k.p. urlopu wypoczynkowego za poprzednie lata w pierwszym kwartale następnego roku nie wymaga zgody pracownika także wówczas, gdy w tym samym czasie biegnie okres wypowiedzenia umowy o pracę. Tym bardziej zgoda nie jest wymagana, gdy zaległy urlop ma być udzielony w okresie wypowiedzenia przypadającym po upływie pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego.

Pogląd powyższy należy podzielić (uczynił to również Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2006 r., I PK 124/05), gdyż skreślenie w Kodeksie pracy art. 170 oznaczało usunięcie, przewidzianego w tym przepisie, szczególnego - w stosunku do art. 168 k.p. - ograniczenia w zakresie obowiązku udzielenia urlopu niewykorzystanego zgodnie z planem urlopów (zaległego) najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego. Wprowadzenie do Kodeksu pracy art. 167¹ (nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2003 r.) stanowi jednoznaczne potwierdzenie wniosków wynikających z wykładni art. 168 k.p. Regulacja przyjęta obecnie w art. 167¹ k.p., zgodnie z którym w okresie wypowiedzenia umowy pracownik jest obowiązany wykorzystać przysługujący mu urlop, jeżeli w tym okresie pracodawca udzieli mu urlopu, jest bowiem naturalną konsekwencją bezwarunkowego określenia w art. 168 k.p. obowiązku udzielenia zaległego urlopu „najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego” .

Z powyższych przyczyn uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 167¹ k.p., art. 168 k.p. i art. 171 k.p., co okazało się wystarczające do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Błędny jest w szczególności pogląd Sądu Okręgowego, że przed 1 stycznia 2003 r. - czyli przed wejściem w życie art. 167¹ k.p. - możliwe było udzielenie pracownikowi w okresie wypowiedzenia urlopu wypoczynkowego tylko po uzyskaniu na to zgody pracownika. Odmienne stanowisko przedstawione w wyroku Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., I PKN 434/98 (OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 688), można uznać za nieaktualne w związku z później wydanymi orzeczeniami tego Sądu przyjmującymi inną wykładnię art. 168 k.p.

Zarzut naruszenia art. 171 § 1 k.p. jest usprawiedliwiony, skoro stanowisko Sądu Okręgowego opierało się na stwierdzeniu, że udzielenie powódce przez pracodawcę zaległego urlopu w okresie wypowiedzenia nie miało podstaw prawnych i dlatego zachowała ona prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Zasadniczą przyczynę bezpodstawności udzielonego powódce urlopu Sąd Okręgowy upatrywał w tym, że powódka w okresie wypowiedzenia nie złożyła wniosku o urlop i wyraźnie nie zgodziła się na udzielenie jej urlopu w okresie wypowiedzenia. Tymczasem, zaległy urlop mógł być wykorzystany przez powódkę wyłącznie w okresie wypowiedzenia, którego upływ definitywnie kończył stosunek pracy i po którego upływie nie można już było udzielić jej zaległego urlopu.

Stosownie do art. 171 § 1 k.p., w razie niewykorzystania przysługującego pracownikowi urlopu w całości lub w części z powodu, między innymi, rozwiązania stosunku pracy przysługuje ekwiwalent pieniężny. Przesłankę prawa do ekwiwalentu pieniężnego stanowi niewykorzystanie przysługującego urlopu. Nie może budzić wątpliwości, że o braku tej przesłanki nie świadczy jeszcze sam przez się fakt udzielenia urlopu przez pracodawcę i wyznaczenia jego terminu. Jednakże w ustalonym dotychczas stanie faktycznym nie było takich okoliczności, które usprawiedliwiałyby twierdzenie powódki o uzasadnionej odmowie wykorzystania zaległego urlopu w okresie wypowiedzenia i które mogłyby wskazywać na to, że pomimo udzielonego urlopu powódka faktycznie z niego nie skorzystała (np. była w tym czasie niezdolna do pracy i nie mogła w tym czasie korzystać z urlopu albo faktycznie świadczyła pracę zgodnie z art. 71 k.p.). Ze względu na zasadniczy kontekst sprawy, który dotyczy udzielenia urlopu w okresie wypowiedzenia, należało mieć na uwadze to, że powódka nie twierdziła w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji, że zaszły po jej stronie jakieś szczególne okoliczności faktyczne, które nie pozwalały jej na wykorzystanie urlopu zgodnie z jego celem.

Skoro uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, zbędne stało się rozważanie, czy doszło również do naruszenia art. 386 § 6 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 415 k.p.c. i w okolicznościach przewidzianych w tym przepisie, rozpozna wniosek strony pozwanej o zwrot wypłaconego powódce - na podstawie prawomocnego wyroku z 28 września 2005 r. - świadczenia (art. 398¹⁵ § *in fine* k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====